Nr. 142 SOSNOWIEC, wtorek dnia 27 czerwca 1916 roku. Rok

KURJER ZAGŁĘBI[A]

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr 7.

Zebrania.

„Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego".

W sobotę o godz. 8-ej wieczorem w lokalu żeńskiej Szkoły Handlowej przy ul. Dęblińskiej Nr. 1 odbyło się ogólne roczne zebranie członków „Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Sosnowcu".

Po zagajeniu obrad przez dyr. Warchoła, do prezydjum zaproszono: na przewodniczącego mec. Jędrzejewskiego, na asesorki pp. Podkajową i Hemlową, na sekretarza zaś p. Zelingera.

Protokół z poprzedniego ogólnego zebrania w dn. 21 czerwca 1915 roku, odczytał p. Leśniewski, poczem p. Berbecka przedstawiła sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia. W okresie sprawozdawczym odbyło się ogółem 25 posiedzeń zarządu. Omawiano na nich głównie bolesną sprawę rozłamu, jaki nastąpił w łonie Stowarzyszenia w marcu r. b. Oto sekcja nauczycieli szkół ludowych pod przewodnictwem p. Rudzińskiego, zarzuciwszy instytucji, a zwłaszcza Zarządowi, że nie dba wcale o interesy nauczycielstwa ludowego, oderwała się i utworzyła organizację odrębną. Pomimo usilnych starań zarówno ze strony zarządu Stowarzyszenia w Sosnowcu, jak i centrali w Warszawie — do zgody nie przyszło i rozłam w dalszym ciągu trwa.

Zostające pod kierunkiem p. Warchoła „Kursy ludowe" rozwinęły się nieźle i liczyły w bieżącym roku szkolnym 46 słuchaczów. Na kursach wykładano: język polski, historję, geografję, rachunki. Przy kursach istnieje biblioteka. W maju powstała w łonie Stowarzyszenia pod przewodnictwem p. Słomczyńskiego, „Sekcja języka polskiego". „Stowarzyszenie nauczycielstwa polskiego" odczuwa ogromnie brak lokalu, czytelni i biblioteki. Przyszły zarząd powinien się temi sprawami stanowczo zająć.

Po odczytaniu powyższego sprawozdania zabrał głos p. Rudziński, który w bardzo długiem, godzinę trwającem przemówieniu, starał się dowieść, że głównym winowajcą rozdźwięku, jaki nastąpił w Stowarzyszeniu, jest Zarząd. Zarzuty p. Rudzińskiego odparła dobitnie, przytaczając całą korespondencję, p. Berbecka, jeden zaś z mówców, p. Borowski, oświadczył bez ogródek, że rozłam wywołało grono wichrzycieli z panem R. na czele.

W sprawie tej wywiązała się ożywiona, niekiedy bardzo gwałtowna dyskusja, w której zabierali głos pp.: Pankiewicz, Siwikowa, Dankowska, Krzymuska, Dębski, Kulińska, Warchołowa, S. Strzałkowski, Czarnomska, Cimoszko, Majdrowicz Słabiak i wiele innych.

Wobec braku czasu, kwestji ostatecznie nie załatwiono i o godz. 11-ej wieczorem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Wybrani zostali pp.: Cimoszko, Dankowski, Zelinger, Kulińska, Pogonowski, Berbecka, Kossuth, Br. Dankowska i Chiczewski. Największą z kolei ilość głosów otrzymali pp. Tołłoczko i Słomczyński.

U Techników.

Stowarzyszenie Techników w Sosnowcu zdobyło się wreszcie na własny lokal. Mieści się on w centrum miasta przy ul. Czystej Nr. 9 i zajmuje kilka sporych, widnych pokoi na 1-em piętrze.

Wczoraj w niedzielę o godzinie 4 po południu w nowym lokalu poraz pierwszy odbyło się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia. Obrady zagaił prezes, dyr. Gajczak, poczem inżynier dyr. Br. Jasiński wygłosił zajmujący odczyt na temat: „Przyszły rozwój naszego przemysłu". Prelegent szczegółowo scharakteryzował bogactwa naturalne Polski (węgiel, miedź, cynk, sól, marmur etc.) i barwnie przedstawił zadania, jakie czekają nasz przemysł po wielkiej wojnie europejskiej. W zakończeniu prelegent podał w streszczeniu odczyty o górnictwie, gorzelnictwie, cukrownictwie i przemyśle chemicznym, które wygłoszone zostały niedawno w Stowarzyszeniu Techników w Warszawie.

Na wniosek p. Świętochowskiego uchwalono, ażeby w lokalu Tow., otwartym codziennie, odbywały się w poniedziałki między godziną 8 a 9 wieczorem zebrania towarzyskie członków.

Pan E. Telakowski rzucił dobrą myśl, ażeby inicjatywa do wystąpień publicznych, ofiar etc. była nie dorywcza, jak dotąd, lecz wychodziła i wprowadzana była w życie przez przedstawicieli istniejących w Sosnowcu wszystkich zrzeszeń kulturalnych, filantropijnych, sportowych, wogóle n i e - p o l i t y c z n y c h.

Posiedzenie zakończyło się o godzinie 7-ej wieczorem. *Pol.*

Z widowni wydarzeń.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 24-go czerwca:

Rosyjski teren walk:

Na południu od Illukszty i na północy od Widzów odparte zostały częściowe ataki rosyjskie.

Niemiecka eskadra lotnicza zaatakowała dworzec kolejowy Połoczany (na południowym zachodzie od Mołodeczna), na którym zauważono transportowanie wojsk. Rzucono też bomby na dworzec kolejowy w Łuniúcu.

Na froncie grupy wojsk generała Linsingena atak poprowadzono do i za linię Zubilno — Watyn —Swiniacze. Kontrataki rosyjskie nie powiodły się. Liczba jeńców rosyjskich stale wzrasta.

Na froncie armii generała brabiego Bothmera były tylko mniejsze potyczki pomiędzy wysuniętymi naprzód oddziałami.

Zachodni teren walk:

Na prawo od Mozy, po skutecznem przygotowaniu ogniowem wojska nasze z 10 bawarskim pułkiem piechoty „König" i bawarskim pułkiem piechoty lejbgwardji przeszły do ataku na tyły wzgórza „Froide Terre" i na wschodzie stąd i przypuściły szturm poprzez fort opancerzony Thiaumont, który został zdobyty, zdobyto również większą część Fleury, a także teren na południe od fortu Vaux. Dotychczas na punkta zborne dostarczono 2673 jeńców, w tem 60 oficerów.

Na pozostałym froncie miejscami ożywiona działalność artylerji, patroli i lotników.

Pod Haumont strącony został francuski jednopłatowiec bojowy. Pod Blamont porucznik Wintgens zestrzelił siódmy z kolei latawiec nieprzyjacielski, którym jest dwupłatowiec francuski.

Bałkański teren walk:

Nic nowego.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

Komunikat austrjacki.

Rosyjski teren walk.

WIEDEŃ. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 24-go czerwca:

„Pod Kimpolung na Bukowinie walczono wczoraj zawzięcie.

W dolinie Czeremoszu wojska austrjacko-węgierskie, postępujące w ruchach okalających, wyparły nie przyjaciela z miasta Kuty.

Na północnym zachodzie od Tarnopola załamał się w ogniu dział naszych nocny atak rosyjski.

Wczoraj przedpołudniem ponownie odparto pod Radziwiłłowem ataki rosyjskie. Podczas walk onegdajszych na północy od tego miasta ponownie złożyła dowód swej dzielności 1-sza brygada landszturmu złożona z Dolnoaustrjaków, Górnoaustrjaków i Salcburczyków.

Niemieckie i austrjacko-węgierskie siły zbrojne, które walczą na Wołyniu wydzierają nieprzyjacielowi krok za krokiem teren na północy od Lipy, na północnym wschodzie od Horochowa i na zachodzie, oraz północnym zachodzie od Torczyna. Wszystkie kontrataki wykonane częściowo przez świeże siły rosyjskie pozostały bez skutku.

Włoski teren walk:

W odcinku Plöcken, po najwyższem spotęgowaniu swego ognia działowego, skierował nieprzyjaciel ataki piechoty na stanowiska nasze na Lakuer — Joch i na Małym Palu. Obydwa ataki zostały odparte. Pozatem sytuacja niezmieniona.

Bałkański teren walk:

Bez zmiany".

Zastępca szefa generalnego sztabu
von HOEFER
Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGRÓD (BTW). Główny sztab generalny donosi 23 czerwca:

Wieczorem 21 czerwca nad kanałem Ogińskiego w obrębie Łogiszyna rozwinęły się walki, które trwały jeszcze wczoraj. Usiłowania czynione przez obie strony, ażeby przebyć śluzy i mosty rzucone przez kanał, spełzły na niczem. W walkach tych dowódcy rosyjscy generał Stegelmann i pułkownik Berghenstaine zostali ranieni. Ten ostatni zmarł z odniesionych ran.

Na całym froncie wojsk generała Brusiłowa toczą się lokalne bitwy, szczególnie w okolicy Radziwiłłowa.

Mobilizacja w Rumunii.

WIEDEŃ. (BTW.). Gazety bukareszteńskie donoszą: Na posiedzeniu Rady koronnej w pałacu królewskim postanowiono mobilizację 4 go korpusu armii rumuńskiej dla ochrony granicy rosyjsko rumuńskiej. Pociągi zdążające w kierunku Pascani przepełnione są rezerwistami.

Układ Rumuńsko-Austrjacko-Węgierski.

WIEDEŃ. (BTW.). W sprawie zawartego ostatnio układu celem ułatwienia stosunków handlowych pomiędzy Austro-Węgrami a Rumunią ustalono dopiero ogólne zasady. Opracowanie szczegółów technicznych powierzono komisji mięszanej, przebywającej w Bukareszcie. „Neue Freie Presse" dowiaduje się, że komisja owa ukończyła swe prace. Od 1 lipca prowizorjum handlowe podporządkowane zostaną nowym zasadom.

Votum zaufania.

PARYŻ. (BTW.). Po siódmem posiedzeniu tajnem Izba handlowa zebrała się na sesję publiczną i wyraziła votum zaufania dla rządu 444 głosami przeciw 80-ciu.

Zjazd pocztowy państw ce[ntralnych]

SOFIA. Odbywa się tu zj[azd] i telegrafów państw centraln[y]... miec, Austrji, Bułgarji i Turcji... zjazdu jest ulepszenie wojsko[w]... watnej komunikacji telegraficz[nej]

Niemiecka łódź podwodna w H[iszpanii]

MADRYT, (B,T.W.). Pis[zą]... szą, że niemiecka łódź podw[odna]... 35" w środę rano przybyła... hiszpańskiego Kartageny. N... 30 ludzi załogi i wyładowała 3... ze środkami leczniczemi i inst[rumenta]mi chirurgicznemi, przeznaczo[nemi]... umieszczonych w Hiszpanii Ni[emców z] Kamerunu. Łódź podwodna p... ła miasto 21 strzałami. Hiszpa[ński] ... żownik „Cataluna" i baterje ... żne odpowiedziały. Komenda[nt]... dził burmistrza, gubernatora w... go, komendanta portu i inn[ych]. Zaprosił on oficerów garnizon[u] do zwiedzenia łodzi. Sekretar[z po]stwa niemieckiego udał się n... Kapitan wręczył pismo cesa[rza Wil]helma dla króla Alfonsa, wyraż... dziękowanie cesarza za obc... się z Niemcami w Kamerunie. ... 3 rano łódź podwodna odjecha[ła].

Położenie w Grecji.

ATENY (BTW.). Zaimis po... posłów Francji, Anglji, Włoch... że obejmuje kierownictwo min... i zgadza się na wszystkie żąd[ania] alicji.

ATENY (BTW.). Nowy gab[inet zło]żył przysięgę wobec króla. Z... prócz przewodnictwa w gabine[cie]... sprawy zewnętrzne. Posłowie... zwrócili się do swych rządów... chanie blokady.

ATENY (BTW.). W ciąg[u nie]więcej dwóch miesięcy dokona[ne]... nowe wybory do parlamentu. ... liczyć się z ewentualnością, że... zelos w parlamencie może zn... zyskać sobie większość, a kró[l]... zmuszonym do powierzenia V[eni]zelosowi utworzenia gabinetu. Wed[ług zda]nia dyplomatów punkt kulmi[nacyjny] nastąpi wówczas dopiero, gdy ... los, znalazłszy się u steru wład[zy]... buje oddać armię grecką na... czwórporozumienia. Wówczas ... dąc faktycznym wodzem, po... sposób, jaki uzna za właściwy... nie interesów Grecji.

Wojna amerykańsko-meksyk[ańska]

WASZYNGTON. (BTW.). ... cja pomiędzy Stanami Zjedn[oczony]mi a Carranzą zaostrzyła si[ę nie]zmiernie. Wilson przysłał Me[ksyko]wi notę utrzymaną w nader ... tonie. Wojna z Meksykiem j... unikniona.

LONDYN. (BTW.). „Times" ... duje się z Waszyngtonu: Nota ... kańska do Carranzy znalazła ... blikach Ameryki południowej p... bardzo niechętne. Panuje t... wszechnie podejrzenie, iż nota ... powiedzią pochłonięcia Meksyk[u przez] Stany Zjednoczone.

BAZYLEA. (BTW.). Agenc[ja] ... vasa dowiaduje się z Waszy[ngtonu]: Ze wszystkich stron podążają ... ku granicy meksykańskiej, gdzi[e o]becnie przybyło 60 tysięcy woj[ska re]gularnego. Okręty amerykańs[kie bl]okują oba wybrzeża Meksyku. ... nałach amerykańskich zapanował[a ...]ność gorączkowa. Dywizja tor[pedow]ców wypłynęła na morze.

NOWY JORK. Nadeszły ... domości o bitwie stoczonej ... Meksykańczykami i Ameryk[anami] pod Carrizol. Poległo 12 żo[łnierzy] amerykańskich, w tej liczbi[e]

wódca. Potwierdza się również doniesienie o wzięciu do niewoli siedemnastu Amerykanów.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dn. 22/VI.

Procesja niedzielna.

Wczoraj na terytorjum kościołka Serca Jezusowego przy ul. Trzeciego Maja odbyła się doroczna procesja Bożego Ciała.

Uroczystą Sumę w grocie betleemskiej celebrował ks. kan. A. Bożek. Podczas nabożeństwa chór „Towarzystwa Miłośników Sztuki Polskiej" pod batutą dyr. Powiadowskiego wykonał szereg podniosłych pieśni religijnych.

Po godzinie 12 wyruszyła procesja do czterech, bardzo gustownie przybranych ołtarzy: narodowego, młodzieży szkolnej, kolejarzy i instytucji dobroczynnych. Za celebransem kroczyli weterani 1863 r. oraz delegacje stowarzyszeń. Ewangelje św. kolejno śpiewali: ks. rektor Raczyński, ks. prefekt Grzeliński, ks. Piątkiewicz z Pogoni i celebrans, ks. kan. A. Bożek. Uroczystość zakończyło o godz. 2 po południu odśpiewanie hymnu św. Ambrożego „Te Deum" i błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem.

Pogoda w zupełności dopisała, dzięki czemu w procesji wzięło udział kilka tysięcy uczestników. Porządku pilnowała, zostająca pod kier. p. Plebanka straż honorowa, złożona z 200 uczniów Polskiego Gimnazjum Realnego i grona młodzieży rzemieślniczej. *r.*

Sprawozdanie kasowe

z obchodu uroczystości Trzeciego Maja w Sosnowcu.

Przychód: Zysk ze sprzedaży nalepek i kokardek 579 rb. 19 kop. Suma ta zawiera następujące ofiary i naddatki: Pp. St. Frydecki 28 rb., Ruciński 25 rb., M. Jagiełłowicz i K. Zdebich 25 rb., St. Tomicki 25 rb.. A. Olędzki 10 rb., M. Reiner 10 rb., O. Szpigel 10 rb., Kino-Sfinks 10 rb., H. Kwiatek 3 rb. Zysk z koncertu, urządzonego z inicjatywy Tow. Miłośn. Sztuki Polskiej 315 rb. 47 kop. Dobrowolne ofiary na listę 97 rb. 80 kop., Ofiara Stowarzyszenia Techników 50 rb. Ofiara P. Dziechcińskiego z przedstawienia w Zaciszu 10 rb. Razem 1052 rb. 46 kop.

Rozchód: Wykonanie i przymocowanie prowizorycznej tablicy pamiątkowej 37 rb. 45 kop. Na kupno właściwej tablicy na ręce W-go Filipczyńskiego 120 rb. Sporządzenie mostku na ul! Kowalskiej 5 rb. 50 kop. Na ręce W-ej Warchołcwej na kupno obrazków dla dzieci 8 rb. Za 10,000 odezw R-k. „Kur. Zagł." Nr. 91—40 rb. Za 10,000 pieśni patr. R-k. Monsiorskiego 30 rb. Za dekorację kościoła Rk. W-go L. Rudowskiego 231 rb. 52 kop. Za dekorację sali odczytowej w teatrze 6 rb. 50 kop. Za roboty stolarskie do dekoracyi 11 rb. 25 kop. Saldo 562 rb. 24 k. Razem 1052 rb. 46 kop.

Skarbnik podp. *J. Rudnicki.*

Powyższe zestawienie sprawdziliśmy i znaleźliśmy wszystkie poszczególne pozycje przychodu i rozchodu zgodnie z dokumentami i kwitami.

Komisja Rewizyjna, podp. *K. Wosiński, Feliks Chiczewski, M. Dzinrzyński.*

Z Koła Macierzy Szkolnej.

Otrzymaliśmy komunikat treści następującej:

Sosnowieckie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej podaje do publicznej wiadomości, iż składki od członków za kwartał III roku bieżącego i dalsze przyjmuje p. M. Straszewicz w dni nieświąteczne w mieszkaniu własnem ul. Małachowskiego Nr. 11 od godz. 6 i pół do 7 i pół wieczorem.

Sosnowieckie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej zawiadamia swych członków iż zebranie ogólne odbędzie się w dniu 1 lipca r. b. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu T-wa poż.-oszczędnościowego, ul. Małachowskiego Nr. 11.

Porządek dzienny obejmuje: a) wybór przewodniczącego; b) zatwierdzenie protokułu poprzedniego zebrania ogólnego; c) sprawozdanie z działalności za czas od 19 stycznia 1908 r.; d) omówienie dalszej działalności Koła; e) rozpatrzenie sprawy otwarcia w Sosnowcu seminarjum nauczycielskiego; f) wybór tymczasowych władz koła: 12 członków zarządu, 3 członków komisji rewizyjnej, delegatów do koła okręgowego i delegatów na zgromadzenie ogólne w Warszawie; g) wnioski członków.

Zebranie jest prawomocne bez względu na ilość członków obecnych. Prawo udziału w zebraniu posiadają członkowie, którzy przy wejściu wylegitymują się kwitem z opłaconej składki za kwartał III roku bieżącego.

— **Zamknięcie wystawy.** W niedzielę d. 25 b. m. nastąpiło w obecności przybyłych gości zamknięcie wystawy obrazów, urządzonej staraniem sekcji przy Komitecie miejscowym W. K. O. K. na rzecz tejże Kwesty. Wystawę można zaliczyć, jako rzecz ogromnego znaczenia kulturalnego w naszem mieście. Uważamy ze swej strony, że nawet należałoby przedłużyć termin, aby dać możność młodzieży wszystkich szkół średnich obejrzenia wystawy.

— **Z Komisji Powiatowej W. K. O. K.** Otrzymaliśmy komunikat treści następującej: „W dniu 1 lipca r. b w lokalu Rady Powiatowej Opiekuńczej przy ul, Fabrycznej Nr. 11 o godzinie 3-ej po południu odbędzie się posiedzenie Powiatowej Podkomisji Ofiar. Komisja Powiatowa Wielkiej Kwesty Ogólno Krajowej usilnie prosi pp. delegatów Miejscowych Komisji Ofiar o przybycie na wspomniane posiedzenie oraz konieczne dostarczenie sprawozdań kasowych dotyczących Kwesty".

— **Zakończenie roku szkolnego,** Męska szkoła Handlowa im. Lucjana Kreczmara w niedzielę d. 25 b. m. zakończyła rok szkolny. Po nabożeństwie w kościele parafjalnym, na którem byli obecni pp. nauczyciele wraz z uczniami i po wysłuchaniu kazania prefekta ks. Grzelińskiego nastąpiło w szkole rozdanie świadectw i wręczenie matur tym młodzieńcom, którzy skończyli klasę 7-mą.

— **Kursy wakacyjne przygotowawcze.** Dowiadujemy się, że p. Stanisław Arnold otrzymał od władz okupacyjnych koncesję na otwarcie „Kursów wakacyjno-przygotowawczych" dla uczniów szkół średnich, którzy otrzymali poprawki, zastrzeżenia lub posiadają wogóle pewne braki w wiadomościach objętych programem danej klasy. Wykładane będą wszystkie przedmioty. Opłata za każdy przedmiot (4 godz. tygodn.) rb. 3 miesięcznie. Lekcje odbywać się będą w lokalu Męskiej Szkoły Handlowej, ul. Zygmunta. Zapisy przyjmuje się na miejscu u p. Domagalika oraz u p. Arnolda od 5 i pół —7 wiecz., ul. Małachowskiego 10. Kursa przygotowawcze p. Arnolda otwarte są w samą porę, ze względu na czas wakacyjny i potrzebę pracy wakacyjnej młodzieży szkół średnich.

— **Zebranie Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności.** W poniedziałek dn. 26 b. m. o godz. 6 wieczorem w lokalu kuchni przy kościołku odbędzie się ogólne zebranie członków Chrześc. T-wa Dobr. O ile w tym terminie nie stawi się ilość członków dostateczna do powzięcia uchwał, to drugie prawomocne zebranie w myśl § 47 ustawy odbędzie się w dniu 3 lipca r. b. w tymże lokalu i o tejże godzinie.

— **Ze zgromadzenia ślusarzy.** W dniu 29 b. m., w dzień św. Piotra i Pawła o godzinie 8 rano odbędzie się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo na intencję zgromadzenia ślusarzy oraz poświęcenie sztandaru cechowego. Na uroczystość tę proszeni są wszyscy członkowie cechu ślusarskiego.

— **O chleb i kartofle.** W ubiegłą sobotę liczny zastęp kobiet, przeważnie żon rezerwistów - żołnierzy rosyjskich, udał się do magistratu z prośbą o interwencje w dostawie kartofli, oraz możności kupna chleba, którego wskutek wybrania na kartki chlebowe według normy, rodziny nie mogły zakupić. Burmistrz przyrzekł petentkom poparcie.

— **O losy loteryjne.** Niektórzy z mieszkańców pragnąc zakupić losy loterji saskiej powręczali w swoim czasie zadatki upoważnianym agentom, którzy jednak nie pokazując się więcej, losów nie dostarczyli. Osoby poszkodowane zgłosiły zażalenia do głównego zarządu loterji.

— **Burza.** W niedzielę po nad miastem przeciągnęła burza. Nieustannie powtarzające się błyskawice i grzmoty wyrządziły, jak można wnioskować — duże szkody.

Z Będzina.

+ **Podziękowanie.** Komitet organizacyjny Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej w Będzinie, czuje się w obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie Szanownym członkiniom i członkom chórów Tow. Miłośników Sztuki Polskiej w Sosnowcu i ich dyrektorowi prof. Powiadowskiemu, oraz członkom solistom tegoż Towarzystwa pp. Borowskiemu i Dobrzenieckiemu, jak również pp. Vorbrodtowi, Siennickiemu i prof. Obuchowiczowi, którzy nie szczędząc kosztów, ani trudów, pospieszyli z całą gotowością i zapałem i wykonali obfity i pod względem artystycznym doborowy program koncertu w dn. 18 b. m. w Będzinie, dając możność zupełnego osiągnięcia, dodatniego pod każdym względem wyniku koncertu: *Kom. Org. W. K. O. K. w Będzinie.*

Z różnych stron.

□ **Wybory w Warszawie.** Onegdaj wieczorem zamknięte zostały zapisy na listy wyborcze. Ogólna liczba zapisanych nie przewyższa 60,000. Z tej liczby przeszło 40 proc. stanowią żydzi, około 60 proc. Polacy. Obecnie zacznie się formowanie i ogłaszanie list kandydatów na radnych. Od dnia 10 lipca rozpoczną się właściwe wybory w odpowiednich kurjach, nie na poszczególnych kandydatów, lecz na listy całe. Wybory trwać będą do 18-go lipca.

□ **„Cudotwórcy" a wybory.** Specjalną odezwę do wyborców-żydów, ażeby się zapisali w biurach wyborczych, wydali „cadykowie", czyli „cudotwórcy" z miast prowincjonalnych: Góry Kalwarji, Mszczonowa, Biały, Radzynia, Grodziska, Piaseczna, Puław, Łukowa i Mińska Mazowieckiego. Do tych „cadyków" żydzi z Warszawy odbywają kilka razy w roku „pielgrzymki", jako do „świętych". Wpływ takiej odezwy jest olbrzymi.

□ **Zjazd Straży ogniowych** który miał się odbyć z końcem b. m., ulegnie pewnej zwłoce, Komitet bowiem organizacyjny kieruje się przeświadczeniem, że parotygodniowe opóźnienie da możność uczestnikom przybyć w większej liczbie. O dniu zjazdu nastąpi w czasie właściwym specjalne zawiadomienie.

□ **Cztery wyroki śmierci.** Wyrokiem sądu polowego w Warszawie skazani zostali na śmierć K. Tomaszewski, W. Kopczyński, F. Kalinowski i K. Pasiewicz, którzy posiadali broń i mieli ją przy sobie przy napadzie rabunkowym. Wyrok wykonano dnia 21 czerwca przez rozstrzelanie.

□ **Z Częstochowy.** Kwesta uliczna w Częstochowie pod hasłem „Ratujcie Dzieci" przyniosła 1,467 rb. Dwaj zamożni gospodarze ze wsi Ochynia, w parafii Borowno, pod Częstochową, B. i M. zostali ujęci na kradzieży ziemniaków. Za radą miejscowego proboszcza, amatorów cudzej własności nie oddano w ręce policji, lecz ściągnięto z nich karę pieniężną na cel dobroczynny, przyczem B. złożył dobrowolnie 50 rb., M. 100 rb.

□ **Poradził sobie.** „Grodnoer Ztg." podaje następujący fakt: „W pewnej miejscowości gromada włościan oczekiwała przed urzędem na mąkę. Gdy jakiemuś niecierpliwemu chłopu sprzykrzyło się wystawać w ogonku przedarł się przez tłum przy pomocy własnych łokci i nóg. Dostawszy się atoli do celu, spostrzegł, że w tłoku zgubił worek na mąkę. Zafrasował się na chwilę, lecz potem zdjął nagle spodnie, stanowiące jedyne okrycie dolnej połowy grzesznego ciała, związał nogawice u dołu i poprosił o nasypanie mąki.

□ **Żona dwóch mężów.** O następującym ciekawym wypadku donosi „D. W, Ztg.": „Pewna rezerwistka z miasteczka Kuperstegu straciła męża w trzecim miesiącu wojny. Wszystkie wysyłane do niego listy zwracano z napisem „zabity". Gdy jeszcze otrzymała podpisaną przez cesarza pamiątkę po zmarłym na wojnie mężu, dała na mszę za duszę nieboszczyka, odebrała należną po mężu rentę ubezpieczeniową... wyszła powtórnie za mąż. Aliści niespodziewanie otrzymała niedawno list od „nieboszczyka", który donosi jej, że zdrów i cały, przebywa na Syberji w niewoli rosyjskiej, dzieje mu się tam nieźle i serdecznie pozdrawia żonę. Ciekawem jest, jak skończy się ta historja".

□ **Nowy burmistrz Czerniowiec.** Tak samo, jak w czasie obu poprzednich inwazji do Czerniowiec, Rosjanie zamianowali i obecnie nowego burmistrza Czerniowiec. Wybór ich padł tym razem na proboszcza prawosławnego kościoła, Jerzego Sandru.

□ **36,000 kobiet w służbie kolejowej.** Dzienniki berlińskie donoszą, że przy kolejach pruskich znalazło dotąd zatrudnienie 36,000 kobiet.

□ **Liebknecht przed sądem.** Śledztwo w sprawie Liebknechta zostało ukończone. Komendantura wojskowa wyznaczyła rozprawy sądowe na dzień 28 czerwca przed południem. Liebknecht jest oskarżony o usiłowanie dokonania zbrodni zdrady wojennej.

□ **Nie wolno dawać cukru do kawy.** We Frankfurcie magistrat zakazał dawania cukru do kawy we wszystkich kawiarniach, oberżach, pensjonatach i tym podobnych przedsiębiorstwach. Zamiast cukru dawać można inne artykuły słodkie, np. sacharynę. Za przekroczenie zakazu grozi grzywna do 1500 marek lub więzienie do pół roku.

□ **Odznaczenie admirałów angielskich.** Admirał Jellicoe otrzymał od króla Jerzego V Wielki krzyż, zaś admirał Beatty krzyż orderu Viktorji.

Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYŃSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" Iwangrodzka Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.